

JAN MIROŚLAW
ur. 1939; Wojciechów



Miejsce i czas wydarzeń	Wojciechów, PRL
Słowa kluczowe	Wojciechów, PRL, praca murarza, życie codzienne

Zostajesz w domu

W 1953 roku ukończyłem siedem klas szkoły podstawowej, bo wtenczas nie było osiem tylko siedem klas. Ojciec mówi tak: „Ty do szkoły nigdzie nie pójdziesz. Jeden starszy brat wyjechał do Żagania, drugi starszy brat pojechał budować nowe miasto koło Krakowa, a ty zostajesz w domu. Bo kto będzie w gospodarce robił? Jak będzie czas, to się nauczysz, ze mną pójdziesz do roboty”. A ojciec był murarzem. I tak się stało. Do szkoły nie poszedłem nigdzie. Trochę roboty było w domu, co się robiło na wiosnę. A później, co był czas, to z ojcem na murarkę, uczyć się. To za tydzień czasu jakżem przerobił z ojcem, to mi na niedzielę dał 20 złotych. To było na bilet na zabawę i na ćwiartkę wódki. I mówi tak: „Ty masz ćwiartkę wódki i drugi ćwiartkę, to będzie pół litra, to wam wystarczy, we dwóch jak wypijeta”.

Data i miejsce nagrania	2017-08-03, Wojciechów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"